

Korea Południowa wykryła radioaktywny ksenon

14 września 2017

Zachód kontynuuje izolację Korei Północnej za jej prace nad programem jądrowym. 3 września odbył się szósty test północnokoreańskiej broni nuklearnej. Czujniki w sąsiedniej Korei Południowej wykryły śladowe ilości radioaktywnego ksenonu, który pochodzi z poligonu atomowego, gdzie zdetonowano bombę wodorową.

Informację w tej sprawie podała tamtejsza Komisja Ochrony i Bezpieczeństwa Jądrowego (NSSC). Rozmieszczone w północno-wschodniej części Korei Południowej oraz przy wschodnim wybrzeżu urządzenia pomiarowe łącznie trzynastokrotnie namierzyły ślady izotopu ksenonu-133. Udało się potwierdzić, że radioaktywny gaz pochodzi z Korei Północnej.

W związku z niedawnym testem bomby wodorowej, Organizacja Narodów Zjednoczonych nałożyła na Pjongjang kolejne sankcje. Według Rosji, dalsza izolacja Korei Północnej nie pozwoli rozwiązać problemu. Nie musieliśmy długo czekać na reakcję – państwowe media ogłosiły, że sankcje gospodarcze mają charakter prowokacyjny i wręcz zmuszają kraj do przyspieszenia prac nad bronią nuklearną. Stwierdzono również, że obecna sytuacja wyraźnie pokazuje, iż Korea Północna zmierza w prawidłowym kierunku i ma pełne prawo do obrony przed Stanami Zjednoczonymi.

Ostatnio USA groziły, że nałożą sankcje również na te państwa, które wspierają gospodarkę Korei Północnej oraz jej program nuklearny i nie przestrzegają ograniczeń nałożonych przez ONZ. Wymieniono przede wszystkim Chiny, które Zachód podejrzewa o udzielanie pomocy Pjongjangowi w omijaniu międzynarodowych sankcji.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [ZeroHedge.com](https://www.zerohedge.com), [Reuters.com](https://reuters.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)